

Sygn. akt III Ca 1132/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

Sędzia SO Artur Żymełka

Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2016 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko D. P. i I. P.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV RC 266/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz każdego z pozwanych po 300 (trzysta) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Marcin Rak SSO Lucyna Morys - Magiera SSO Artur Żymełka

Sygn. akt III Ca 1132/16

UZASADNIENIE

Powód P. P. domagał się obniżenia alimentów zasądzonych od niego na rzecz małoletnich dzieci D. i I. P. z kwot po 500 zł do kwot po 300 zł miesięcznie. Na uzasadnienie podał, że utracił znaczną część zarobków ze względu na wygaśnięcie mandatu radnego rady miasta.

Matka małoletnich pozwanych Z. P. działając w ich imieniu wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że znaczną część swoich dochodów przeznaczają na koszty utrzymania wynajmowanego mieszkania. Co prawda w wyniku postępowania sądowego o podział majątku wspólnego małżonków zostało jej przyznane mieszkanie, jednak nie może się tam wprowadzić, gdyż w dalszym ciągu jest ono zajmowane przez powoda. Wskazała również, że poza małoletnimi pozwanymi, ma na utrzymaniu jeszcze małoletnią córkę Z. Q. z innego związku. Nadto argumentowała, że powód poza alimentacją dzieci w żaden inny sposób nie przyczynia się do ich wychowania i utrzymania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 16 grudnia 2013 roku, sygn. akt I RC 184/13 zostało rozwiązane przez rozwód małżeństwo Z. P. i P. P.. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron D. i I. P. powierzono matce, pozostawiając ojcu prawo do współdecydowania o istotnych sprawach dzieci takich jak leczenie, kształcenie, miejsce zamieszkania. Uregulowano także kontakty powoda z małoletnimi oraz zobowiązano go do lożenia na rzecz każdego z małoletnich dzieci alimentów w kwocie po 500 zł. tj. łącznie kwotę 1.000 zł. miesięcznie. W dacie ustalenia obowiązku alimentacyjnego powód mieszkał z matką pozwanych we wspólnym mieszkaniu w P. i partycypował w połowie kosztów jego utrzymania. Od listopada 2010 roku pełnił funkcję radnego Miasta P. i z tego tytułu otrzymywał 1.230 zł miesięcznie. Poza tym, od maja do listopada 2013 roku pracował jako dróżnik z wynagrodzeniem 2.100 zł brutto miesięcznie. Małoletnia pozwana miała wówczas 12 lat i uczęszczała do V klasy szkoły podstawowej. Małoletni miał 5 lat i uczęszczał do przedszkola. Małoletnia trenowała siatkówkę oraz uczestniczyła w zajęciach tańca. Małoletni nie chorowali przewlekłe. Ich matka pracowała jako specjalista z wynagrodzeniem ok. 1.200 zł miesięcznie.

Jak dalej ustalił Sąd Rejonowy obecnie powód ma 38 lat, z zawodu jest mechanikiem maszyn i urządzeń przemysłowych. Pracuje jako pracownik budowlany i zarabia około 1.400 zł netto miesięcznie. Z tytułu kosztów utrzymania mieszkania ponosi wydatki rzędu 370 zł miesięcznie, na wyżywienie wydaje ok. 50 zł miesięcznie gdyż głównie stołuje się u swojej siostry. Na leki w związku z chorobą wątroby wydaje ok. 50 zł miesięcznie. Jest współwłaścicielem samochodu osobowego, na paliwo wydaje 80 - 90 zł miesięcznie. Każdego miesiąca wydaje 290 zł na spłatę kredytu konsumpcyjnego zaciągniętego wspólnie z matką małoletnich jeszcze w czasie trwania małżeństwa. Kontakty powoda z dziećmi nie odbywają w sposób ustalony w wyroku rozwodowym. Aktualnie widuje się z nimi zwykle raz lub dwa razy w miesiącu. Poza tym stara się utrzymywać stały kontakt telefoniczny ze starszą córką, a także przekazuje dzieciom okazjonalnie prezenty. Zwykle nie zabiera dzieci na żaden wypoczynek, choć w nadchodzące wakacje planuje wyjechać z nimi na weekend do domku kolegi. Od listopada 2015 roku przestał dobrowolnie w całości realizować obowiązek alimentacyjny w związku z czym matka małoletnich wszczęła postępowanie egzekucyjne. Okoliczne dla miejsca zamieszkania powoda urzędy pracy dysponowały ofertami pracy w zawodzie powoda z wynagrodzeniem od 2.000 zł do 3.493 zł brutto miesięcznie oraz dla mężczyzn bez kwalifikacji zawodowych za wynagrodzeniem 1.850 zł brutto miesięcznie.

Z kolei matka małoletnich ma 34 lata, z zawodu jest technikiem ochrony środowiska. Jest zatrudniona jako stanowisku pracownik logistyki, za wynagrodzeniem miesięcznym 1.280 zł plus premia ok. 200 zł miesięcznie, a także dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w weekendy. Od sierpnia 2015 roku przebywa na urlopie macierzyńskim w związku z urodzeniem córki Z. Q.. Do stycznia 2016 roku otrzymywała świadczenie w wysokości 100% wynagrodzenia, w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy wynosiło ono 700 zł. Ojciec małoletniej Z. Q. łoży dobrowolnie na utrzymanie córki 500 zł miesięcznie i wspomaga matkę w opiece nad nią.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że małoletnia D. P. ma obecnie niespełna 15 lat i uczęszcza do gimnazjum, a jej młodszy brat I. ma blisko 8 lat i uczęszcza do I klasy szkoły podstawowej. Wyprawkę szkolną na rok 2015/2016 opłaciła matka pozwanych. Małoletni mieszkają razem z matką. Małoletnia trenuje regularnie taniec towarzyski, co wiąże się z wydatkami w wysokości ok. 100 zł miesięcznie plus koszty dojazdu samochodem w wysokości 140 zł. Nadto raz w roku dziewczynka uczestniczy w obozach tanecznych co łączy się z wydatkiem ok. 2.000 zł. Bierze też udział w zawodach, które niejednokrotnie wymagają zakupu sukienek czy też odpowiedniego obuwia. Z kolei małoletni I. od września 2015 roku trenuje piłkę nożną, za co jego matka płaci 50 zł miesięcznie. Nadto poniosła ona koszt wyprawki piłkarskiej w wysokości kwocie 450 zł. Na pozostałe koszty utrzymania małoletnich składają się koszty ich wyżywienia ok. 900 zł, koszty zakupu odzieży 200 zł na D. i 100 zł na I. oraz środków pielęgnacyjnych za kwotę ok. 50 zł. W kosztach utrzymania małoletnich partycypują też dziadkowie macierzyści.

Małoletni pozwani zamieszkują z matką w wynajętym mieszkaniu ponosząc z tego tytułu wydatki w kwocie ok. 1.070 zł. miesięcznie. Na mocy postanowienia o podziale majątku wspólnego matka małoletnich uzyskała prawo do lokalu z obowiązkiem spłaty na rzecz powoda kwoty 7.000 zł.

Oceniając materiał dowodowy sprawy Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom powoda jakoby w dacie ostatniego orzeczenia alimentacyjnego posiadał dwa źródła dochodu tj. wynagrodzenie za pracę i dietę radnego. Według Sądu Rejonowego umowa o pracę wygasła na około dwa tygodnie przed wydaniem wyroku rozwodowego, w dacie którego powód utrzymywał się jedynie z diety radnego.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy powołał art. 138 k.r.o. oraz art. 135 k.r.o. i omówił przesłanki decydujące o podstawach orzekania o zmianie wysokości alimentów określonych w uprzednio wydanym wyroku lub zawartej ugodzie.

Wywiódł, że od ustalenia kwestionowanego w pozwie obowiązku alimentacyjnego do daty wystąpienia z powództwem o jego obniżenie upłynęło 1,5 roku. Wskazał, że głównymi argumentami powoda na poparcie powództwa były wygaśnięcie mandatu radnego i związana z tym utrata dochodów na poziomie ok. 1200 zł miesięcznie, a także zły stan zdrowia. W tym aspekcie Sąd Rejonowy ocenił, że powód zarówno w chwili ustanowienia obowiązku alimentacyjnego w grudniu 2013 roku, jak i obecnie posiadał jedno źródło dochodu. Poprzednio były to wpływy z tytułu mandatu radnego miasta, a obecnie są to wpływy z tytułu wynagrodzenia za pracę – wyższe niż uposażenie radnego.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że w ocenie zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego mieszczą się także te niewykorzystane, jeżeli tylko są realne, a potrzebom uprawnionego zobowiązany nie jest w stanie sprostać posiadanymi środkami. Powód natomiast możliwości tych nie wykorzystuje w pełni. Problemy zdrowotne na jakie się powołuje istniały już bowiem w czasie postępowania rozwodowego. Mimo to, powód nie uzyskał zaświadczenia o niepełnosprawności lub przeszkodach do podjęcia zatrudnienia. Nadto posiada on kwalifikacje zawodowe oraz doświadczenie pozwalające na podjęcie zatrudnienia zapewniającego mu zarobki na poziomie znacznie wyższym, niż obecnie osiągane, o czym świadczą dostępne oferty pracy. W rezultacie sytuacja, w której znajduje się obecnie powód jest przejściowa i powinien on dołożyć wszelkich możliwych starań w celu zdobycia zatrudnienia lepiej płatnego, będącego w zasięgu jego możliwości.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że zakres obowiązku alimentacyjnego jest również uzależniony od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych. Potrzeby te nie zmniejszyły się po stronie małoletnich. W szczególności wzrosły ich wydatki mieszkaniowe w związku z koniecznością wyprowadzenia się z rodzinnego mieszkania, zajmowanego przez powoda. Rosną także pozostałe potrzeby małoletnich ze względu na intensywny rozwój dzieci. Łączny miesięczny koszt ich utrzymania wynosi ponad 2.100 zł niezależnie od rocznych kosztów uczestnictwa małoletniej w obozach tanecznych łączących się z wydatkiem ok. 2.000 zł.

Sąd Rejonowy wywiódł nadto, że nie wzrosły możliwości zarobkowe matki małoletnich, która przebywa obecnie na urlopie macierzyńskim, a powrót do dotychczasowego miejsca pracy może okazać się niemożliwy z uwagi na wysoce prawdopodobną upadłość firmy. Nadto poza małoletnimi pozwanymi na jej utrzymaniu pozostaje też córka Z.. Z kolei powód poza małoletnimi na utrzymaniu nie ma nikogo innego.

Wobec tego Sąd Rejonowy ocenił że powód nie wykazał aby doszło do istotnego zmniejszenia się jego możliwości zarobkowych i majątkowych lub aby koszty utrzymania małoletnich pozwanych zmniejszyły się lub by dochody osiągane przez matkę pozwanych istotnie wpływały na obniżenie koniecznego udziału każdego z rodziców w kosztach ich utrzymania. Sąd Rejonowy miał też na względzie, że powód oprócz nieregularnie uiszczanych alimentów oraz przekazywania dzieciom okazjonalnie prezentów, nie partycypuje w żaden inny sposób w kosztach utrzymania pozwanych.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zarzucając

- naruszenie art. 233 k.p.c. oraz 228 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, że: na skutek utraty funkcji radnego zdolność powoda do uzyskania dochodu nie zmniejszyła się a nawet uległa poprawie, sąd rozwodowy ustalając wysokość zarobków wziął pod uwagę tylko dochody z tytułu uzyskiwania diety radnego a pominął zdolność do uzyskiwania dochodu z tytułu stosunku pracy, powód może podjąć zatrudnienie w zawodzie mechanika, gdy nigdy tego zawodu

nie wykonywał, stan zdrowia powoda pozostaje bez wpływu na jego zdolności zarobkowe, koszty wyżywienia powoda wynoszą jedynie 50 zł. miesięcznie, powrót matki małoletnich do pracy po urlopie macierzyńskim nie będzie możliwy z uwagi na wysoce prawdopodobną upadłość pracodawcy, powód widuje się z małoletnimi znacznie rzadziej niż wynika to z uprawień przyznanych w wyroku rozwodowym,

- naruszenie art. 233 k.p.c. i 228 k.p.c. poprzez pominięcie przy ocenie sytuacji materialnej matki małoletnich świadczeń wychowawczych w wysokości po 500 zł na każde dziecko oraz pominięcie zmiany stosunków mieszkaniowych wobec przyznania matce małoletnich prawa najmu mieszkania komunalnego z niskim czynszem a także nieuzasadnione bagatelizowanie osobistych starań powoda w zaspokajaniu potrzeb małoletnich,

- naruszenie art. 207§6 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego powoda o uzyskanie informacji o wysokości świadczeń wychowawczych i socjalnych otrzymywanych przez matkę małoletnich,

- naruszenie art. 138 k.r.o. i art. 135§1 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię,

- naruszenie art. 5 k.c. , art. 135§2 k.r.o. oraz art. 2 i 84 Konstytucji RP poprzez ich niezastosowanie.

Domagał się nadto uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie wskazanym w apelacji.

Formułując te wnioski i zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosząc się pierwszej kolejności do wniosków o uzupełnienie postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym w kształcie ostatecznie sprecyzowanym na rozprawie odwoławczej, wskazać trzeba, że co do zasady dowody te powinny być przedstawione przez powoda w toku postępowania poprzedzającego wydanie wyroku przed Sądem Rejonowym. Zgłoszenie wniosków dopiero na etapie postępowania odwoławczego i to bez odpowiedniego wykazania, że potrzeba ich powołania nie istniała już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, stanowiło podstawę do zastosowania art. 381 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. W orzecznictwie przyjmuje się, że wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody. Strona, która dopuszcza się zaniechania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 września 1998 roku, II UKN 183/98, OSNP 1999/17/557 oraz z 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389, a także wyroki Sądów Apelacyjnych w Katowicach z 26 lutego 2015 roku, I ACa 968/14, LEX nr 1661163 i w B. z 20 maja 2014 roku, III AUa 1912/13, LEX nr 1473665).

Z oferowanych przez powoda środków dowodowych jedynie te dotyczące faktu wykonania badań kręgosłupa w dniu 20 kwietnia 2016 roku, obejmujące informację o stanie zdrowia i istnieniu przeciwwskazań do obciążania kręgosłupa w dniu 13 maja 2016 roku jak i zakupu w dniu 24 maja 2016 roku zabawki za kwotę 7,99 zł miały charakter nowości w rozumieniu art. 381 k.p.c. Zatem pozostałe wnioski dowodowe podlegać musiały oddaleniu.

Co się natomiast tyczy zarzutu naruszenia art. 207§ 6 k.p.c. dotyczącego zaniechania poczynienia przez Sąd Rejonowy ustaleń co do świadczeń uzyskiwanych przez matkę małoletnich w związku z ich wychowywaniem oraz powiązanego z tym zarzutem wniosku o dokonanie takich ustaleń przez sąd odwoławczy istotnym było, że czynienie ustaleń w tym zakresie było zbędne. Uznać bowiem trzeba, że co do zasady świadczenia przyznawane jako pomoc państwa w wychowaniu dzieci nie mogą zastępować obowiązku alimentacyjnego rodzica. Przyjęcie odmiennego założenia prowadziłoby to do sytuacji, w której rodzic byłby zwolniony z tego obowiązku gdy koszty utrzymania dziecka byłyby niższe niż wartość otrzymywanych świadczeń. W rezultacie koszty utrzymania dziecka zostałyby przerzucone na państwo, co stałoby w sprzeczności z istotą obowiązku alimentacyjnego. Dał temu zresztą wyraz ustawodawca w

art. 135§3 pkt 3 i 4 k.r.o. wskazując, że świadczenia rodzinne i wychowawcze nie wpływają na zakres obowiązku alimentacyjnego.

Stan faktyczny wymagał jednak ustalenia o bezsporne w istocie okoliczności ujawnione w toku postępowania odwoławczego. I tak, małoletni wraz z matką wprowadzili się do lokalu zajmowanego dotychczas przez powoda, a przyznanego przedstawicielce ustawowej pozwanych prawomocnym orzeczeniem o podziale majątku. W związku z koniecznością spłaty na rzecz pozwanego matka małoletnich zadłużyła się na kwotę 7.000 zł, które spłaca w ratach po 500 zł. Ma obecnie status osoby bezrobotnej i utrzymuje się z prac dorywczych uzyskując 400 – 500 zł miesięcznie. Powód z kolei po wydaniu wyroku utrzymywał się z wynagrodzenia na poziomie minimalnym otrzymywanego w ramach kolejnych stosunków pracy (umowy k. 118-120). Zawarł też w dniu 31 sierpnia 2016 roku z Gminą P. umowę najmu lokalu socjalnego, co łączy się z wydatkami w wysokości około 200 zł miesięcznie z tytułu czynszu oraz opłat za wodę i kanalizację. Na terenie województwa (...) nadal oferowane jest zatrudnienie dla mechanika maszyn z wynagrodzeniem miesięcznym od 1.850 do 4.200 zł brutto miesięcznie (dane z Centralnej Bazy Ofert Pracy k. 163-185).

Pozostałe ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia generalnie należało podzielić, a podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty zasadniczo stanowiły polemikę z tymi prawidłowymi ustaleniami, która nie mogła odnieść zamierzonego skutku. Zarzuty te w zdecydowanej części nie dotyczyły ustalonych przez Sąd Rejonowy faktów lecz wniosków jakie z tych faktów wypływały. Nie były to zatem zarzuty stricte procesowe lecz odnosiły się w istocie do prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego. Z tych też względów Sąd Okręgowy – z opisaną na wstępie korektą dotyczącą nowych okoliczności – podzielił ustalenia Sądu Rejonowego. Dodatkowej korekty wymagały nadto ustalenia co do kosztów wyżywienia powoda ustalonych przez Sąd Rejonowy na poziomie 50 zł miesięcznie. Wartość ta była zaniżona gdyż z zeznań powoda wynikało, że wskazana kwota stanowiła jego tygodniowy koszt wyżywienia (z uwagi na stołowanie się u siostry). Prawidłowymi były w szczególności ustalenia co do ograniczonej częstotliwości kontaktów powoda z dziećmi. Wynikały one wprost w istocie zbieżnych w tej części z zeznań powoda i przedstawicielki pozwanych. Co więcej w toku rozprawy odwoławczej nie zostały zaprzeczone twierdzenia pełnomocnika pozwanych co do braku osobistego kontaktu powoda z dziećmi w okresie ostatnich dwóch miesięcy.

Oceniając zatem zasadność żądania powoda należało mieć na względzie, że z charakteru świadczeń alimentacyjnych wynika, iż sąd przy rozstrzyganiu bierze pod uwagę usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego (art. 135§1 k.r.o.). Przesłanki te mają równorzędne znaczenie. Nadto wynikającą z art. 138 k.r.o. podstawą do żądania skutecznej zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków. Zmianą stosunków w rozumieniu tego przepisu jest zmiana objętych art. 135 k.r.o. okoliczności mających wpływ na wysokość świadczeń alimentacyjnych. Chodzi tu między innymi o zmiany usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pod pojęciem możliwości zobowiązanego rozumieć należy nie tylko faktycznie uzyskiwane dochody, lecz także i te które mógłby on uzyskać gdyby w pełni wykorzystał posiadane zdolności i kwalifikacje.

Powód podstaw do obniżenia wysokości alimentów upatrywał w fakcie utraty diety radnego rady miasta oraz pogorszeniu się stanu zdrowia a także – w szczególności w apelacji – w fakcie uzyskiwania przez przedstawicielkę ustawową pozwanych znacznie wyższych dochodów, w tym z racji otrzymywania świadczenia wychowawczego po 500 zł na każde z dzieci pozostających pod jej pieczę.

Wskazać zatem trzeba, że powód posiada kwalifikacje do wykonywania zawodu mechanika które pozwalałyby na uzyskanie wynagrodzenia na średnim poziomie ok. 3.000 zł brutto miesięcznie. Nie wykazał przy tym aby istniały istotne przeszkody w pełnym wykorzystaniu tych kwalifikacji. Za taką istotną nie może być w szczególności uznane dobrowolne, wieloletnie zaniechanie wykonywaniu wyuczonego zawodu dającego lepszy zarobek niż obecnie wykonywane prace fizyczne. Nie wykazał też powód stosownym orzeczeniem lekarskim aby stan zdrowia stanowił przeszkodę w podjęciu takiego zatrudnienia. Za orzeczenie takie nie mogło być uznane załączone do apelacji zaświadczenie lekarskie o przeciwwskazaniu do ciężkiej pracy fizycznej. Uznać zatem należało, że powód mógłby

aktualnie uzyskać wynagrodzenie na poziomie około 2.200 zł. netto miesięcznie, co świadczy o obniżeniu o około 500 zł. jego potencjalnych dochodów, w porównaniu do tych jakie były do uzyskiwanie w czasie sprawy rozwodowej – gdy wydane zostało ostatecznie orzeczenie o alimentach ostatecznego orzeczenia (wówczas powód mógł uzyskać dochód w łącznej wysokości ok. 2.700 zł).

Okoliczność ta nie mogła wpłynąć na obniżenie wysokości obowiązku alimentacyjnego względem pozwanych, których potrzeby niewątpliwie wzrosły w okresie ostatnich 3 lat. Wszak dzieci pozwanego stale się rozwijają zarówno fizycznie jak i intelektualnie, realizują swoje zainteresowania uczestnicząc w związku z tym w odpłatnych zajęciach pozalekcyjnych. Małoletnia D. ma 15 lat, natomiast małoletni I. 8 lat. Kwoty po 500 zł na rzecz każdego dziecka niewątpliwie nie pokrywa w pełni wszelkich kosztów związanych z jego utrzymaniem i wychowaniem stosownym do poziomu jakie powinni zapewnić im rodzice zważywszy na swój możliwy do uzyskania status majątkowy.

Jak już przy tym wskazano, fakt uzyskiwania przez matkę małoletnich ewentualnych świadczeń socjalnych i świadczenia z programu rządowego „500+” pozostawał bez znaczenia dla wysokości kwestionowanego przez pozwanego obowiązku pozwanego. Pomoc udzielana przez państwo nie może bowiem wyręczać rodziców w realizowaniu obowiązku alimentacyjnego względem dzieci nieposiadających zdolności do samodzielnego utrzymania.

Akcentowanie w apelacji znacznie lepszej – w ocenie powoda – sytuacji materialnej matki małoletnich pozwanych nie mogło odnieść korzystnego dla powoda skutku skoro toczące się postępowanie nie dotyczyło wysokości alimentów między byłymi małżonkami, lecz wysokości kwot jakie powód powinien łożyć na dzieci stosownie do jego możliwości zarobkowych. Nie budziło przy tym wątpliwości, że obecnie obciążające powoda alimenty po 500 zł nie pokrywały wszystkich kosztów utrzymania i wychowania małoletnich, a zatem w pozostałym zakresie obowiązek alimentacyjny obciążał matkę, która nadto w przeważającej części wykonywała go przez osobiste starania o ich wychowanie i utrzymanie. Powoływane przez powoda okoliczności nie przemawiały za uznaniem aby przy należytym wykorzystaniu swoich zdolności nie był on w stanie obowiązku tego realizować bez uszczerbku dla zaspokojenia własnych potrzeb bytowych.

Ferując zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy nie naruszył zatem norm prawa materialnego.

W konsekwencji Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Koszty tego postępowania odwoławczego obejmowały odrębne dla roszczeń skierowanych przeciwko każdemu z pozwanych będących współuczestnikami formalnymi wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawek minimalnych ustalonych zgodnie z §2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461). Sąd Okręgowy podzielił przy tym pogląd wyrażony w uchwałach Sądu Najwyższego z 10 lipca 2015 roku, III CZP 29/15, Lex nr 1751211 i z dnia 8 października 2015 roku, III CZP 58/15, www.sn.pl, zgodnie z którym w razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 k.p.c.).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nakład pracy pełnomocnika pozwanych uzasadniał takie obniżenie do wysokości połowy stawki minimalnej odnośnie każdego z pozwanych. Czynności pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym obejmowały bowiem jedynie obecność na rozprawie odwoławczej, na której podjął on obronę opierającą się na tożsamej dla obu roszczeń powoda argumentacji.

SSO Marcin Rak SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Artur Żymełka